

Mikołaj Rej, poeta i prozaik renesansowy, nie lubił posługiwać się powszechną w jego czasach łaciną i między innymi dlatego nawoływał do używania języka ojczystego. To on do dzisiaj słynie ze swojej maksymy „A niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”.

Utrzymując renesansową atmosferę warto przypomnieć powiedzenie „*tempora mutantur*”, czyli „czasy się zmieniają”. Daję konia z rzędem, że gdyby Mikołaj Rej dzisiaj mógł porozmawiać z nami, to jego maksyma uległaby mocnej zmianie, a renesansowy poeta i prozaik Mikołaj Rey nawoływałby tak: „A niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają, ale angielskiego też sprawnie często używają”.

Zachęcam do pobrania i zapoznania się z wynikami badania przeprowadzonego przez Instytut Badań Edukacyjnych. Materiały w załączeniu.

Tadeusz Narkun

6 października Instytut Badań Edukacyjnych opublikował raport dotyczący jakości nauczania języka angielskiego w szkołach podstawowych. Im więcej mówią po angielsku nauczyciele, tym więcej uczniowie. Średnio nauczyciel mówi na lekcji po angielsku przez 24 minuty. Na lekcji głównie mówi nauczyciel, z czego prawie połowę czasu – po polsku. Uczniowie mówią mało, prostymi słowami i krótkimi zdaniami, 3-4 słowa na zdanie. $\frac{3}{4}$ nauczycieli używa materiałów z Internetu (grafika, filmy, zadania, testy, prezentacje), tylko co trzeci robi własne prezentacje i używa gier, tylko co czwarty użył choć raz e-podręcznika. Korzystanie z pracowni językowej - 25% nauczycieli nie prowadzi żadnej lekcji w takiej sali (na wsiach ponad 31%).

Zajęcia dodatkowe wiążą się z wyższymi umiejętnościami, kiedykolwiek w czasie szkoły podstawowej chodziło na nie 37% uczniów, zwykle są to korepetycje (60%) lub kurs językowy (30%), uczniowie poświęcają na nie zwykle do 1 godziny tygodniowo (48%) lub od 1 do 3 godzin tygodniowo (47%).

Źródło: ibe.edu.pl